

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania H. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Warszawie
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 6 listopada 2024 r.,
zażalenia odwołującej się na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 17 maja 2024 r., sygn. akt III AUz 158/23,

oddala zażalenie.

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 17 maja 2024 r. odrzucił skargę kasacyjną odwołującej się H.G. od postanowienia tego Sądu z dnia 23 listopada 2023 r., którym oddalono zażalenie odwołującej się na postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2023 r. odrzucające jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie z dnia 10 stycznia 2017 r., przyznającej odwołującej się emeryturę od dnia 1 grudnia 2016 r. i ustalającej w trzech wariantach wysokość tego świadczenia.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że niniejsza sprawa z uwagi na jej przedmiot, tj. wysokość emerytury, jest sprawą o prawa majątkowe, w której o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia

(art. 398² § 1 k.p.c. zdanie pierwsze). Odwołująca się złożyła odwołanie od decyzji przyznającej jej emeryturę i ustalającej wysokość tego świadczenia. Organ rentowy nie kwestionował należnego jej prawa do emerytury, a jedynie ustalił wysokość świadczenia emerytalnego niższą od żądanej przez skarżącą. Sprawa, w której organ rentowy przyznał emeryturę, a ubezpieczony poddaje pod osąd sądu ubezpieczeń społecznych jedynie jej wysokość, nie jest sprawą o przyznanie emerytury w rozumieniu art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c. Stąd określenie w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia na kwotę 3.600 zł, obliczoną na podstawie art. 22 k.p.c. jako iloczyn różnicy między kwotą emerytury, która winna być przyznana odwołującej się (jakiej dochodzi) a kwotą emerytury ustaloną przez organ rentowy i 12 miesięcy (300 zł miesięcznie x 12 = 3.600 zł), czyli w kwocie niższej niż 10.000 zł, czyni skargę kasacyjną niedopuszczalną, która podlega odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 2 w związku z art. 398² § 1 w związku z art. 367¹ § 1 k.p.c.

W zażaleniu na to postanowienie pełnomocnik odwołującej się domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia w całości oraz zasądzenia od organu rentowego na rzecz żalącej się kosztów postępowania zażaleniowego, zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 398⁶ § 2 i art. 398² § 1 k.p.c., przez bezpodstawne odrzucenie skargi kasacyjnej na skutek błędnego uznania, że w tej sprawie dopuszczalność skargi uzależniona jest od wartości przedmiotu sporu, podczas gdy sprawa dotyczy przyznania emerytury kapitałowej, a więc skarga kasacyjna jest dopuszczalna niezależnie od wartości przedmiotu sporu.

Według pełnomocnika odwołującej się, wbrew odmiennemu stanowisku Sądu Apelacyjnego, niniejsza sprawa nie jest sprawą o wysokość przyznanego świadczenia emerytalnego, w której dopuszczalność skargi kasacyjnej uzależniona jest od wartości przedmiotu zaskarżenia wynoszącej co najmniej 10.000 zł, lecz sprawą o przyznanie emerytury. Zaskarżoną decyzją z dnia 10 stycznia 2017 r. organ rentowy dokonał bowiem wariantowania świadczenia, czyli ustalenia najkorzystniejszego sposobu obliczenia emerytury, ustalając jej wysokość w oparciu o art. 183 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna). Jak wynika natomiast z treści

pism procesowych żaląc się kwestionuje przekazanie do budżetu państwa składek odprowadzonych na OFE oraz odmowę przyznania jej tzw. emerytury kapitałowej. W tym sensie zaskarżona decyzja, jako że orzeka o emeryturze kapitałowej, o której mowa w ustawie z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych, powinna być traktowana jako sprawa o przyznanie emerytury, nie zaś jako sprawa o jej wysokość. Ewentualne przyznanie żalącej się emerytury kapitałowej w oczywisty sposób wpłynie na wysokość pobieranego przez nią świadczenia, co jednak nie zmienia tego, że wobec podnoszonej bezskuteczności przekazania środków zewidencjonowanych na OFE, sąd orzekający merytorycznie powinien przesądzić, czy przysługuje jej prawo do okresowej emerytury kapitałowej czy nie. Wszystko to oznacza, że skarga kasacyjna była dopuszczalna niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest uzasadnione. W pierwszej kolejności przypomnieć trzeba, że zgodnie z art. 398² § 1 k.p.c., skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż 50.000 zł, a w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych - niższa niż 10.000 zł. Jednakże w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o przyznanie i wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia skarga kasacyjna przysługuje także w sprawach o odszkodowanie z tytułu wyrządzenia szkody przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnie z prawem. Wobec powyższego poza wymienionymi kategoriami spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, tj. o przyznanie i wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, w każdej innej sprawie o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia.

Nie budzi także wątpliwości, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu

rentowego, od której wniesiono odwołanie (art. 477⁹ i art. 477¹⁴ k.p.c.; por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601; z dnia 20 stycznia 2010 r., II UZ 49/09, LEX nr 583831; z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286), w granicach jej treści i zakresu odwołania (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 września 2010 r., III UK 15/10, LEX nr 667499; z dnia 9 września 2010 r., II UK 84/10, LEX nr 661518 oraz postanowienia: z dnia 13 maja 1999 r.; z dnia 13 października 2009 r., II UK 234/08, LEX nr 553692; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214). Przeniesienie sprawy na drogę sądową przez wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego ogranicza się więc, z jednej strony, do okoliczności uwzględnionych w decyzji, z drugiej zaś, spornych między stronami, co oznacza, że poza tymi okolicznościami spór sądowy nie może zaistnieć (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 1999 r., II UKN 622/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 591 czy z dnia 9 września 2010 r., II UK 84/10, LEX nr 661518).

W orzecnictwie utrwalony jest także pogląd, że dopuszczalność skargi kasacyjnej w sprawach o prawa majątkowe uzależniona jest od wartości przedmiotu zaskarżenia, niezależnie od tego, czy sporne roszczenie dotyczyło ustalenia, ukształtowania, czy świadczenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 stycznia 2021 r., I USK 16/21, LEX nr 3106017; z dnia 8 grudnia 2020 r., I UK 379/19, LEX nr 3089631). Artykuł 398² k.p.c. ma charakter bezwzględny i nie jest dopuszczalne dowolne, zależne wyłącznie od woli stron „oznaczenie” wartości przedmiotu zaskarżenia po to, ażeby uzyskać uprawnienie do wniesienia skargi kasacyjnej w sprawie, w której skarga taka jest niedopuszczalna (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2020 r., I PZ 7/20, LEX nr 3080372).

W rozpoznawanej sprawie postępowanie przed sądem ubezpieczeń społecznych zainicjowała decyzja organu rentowego z dnia 10 stycznia 2017 r., przyznająca żalącej się emeryturę od dnia 1 grudnia 2016 r., zgodnie ze złożonym przez nią wnioskiem, w której wskazano, że decyzja ta ma charakter zaliczkowy i uwzględnia trzy warianty ustalenia najkorzystniejszego sposobu wyliczenia emerytury, przy czym najkorzystniejszym wariantem była emerytura kapitałowa

ustalona na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej. Natomiast żaląca się kwestionuje wysokość obliczonej w tej decyzji emerytury, co oznacza, iż dopuszczalność skargi kasacyjnej uzależniona jest od wartości przedmiotu zaskarżenia, a ta wynosi kwotę 3.600 zł i jest niższa od kwoty 10.000 zł, która warunkuje dopuszczalność skargi w sprawach majątkowych z zakresu ubezpieczeń społecznych. W takim przypadku, w którym chodzi o wysokość prawa, o dopuszczalności skargi kasacyjnej, co trafnie przyjął Sąd Apelacyjny, decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 listopada 2008 r., II UZ 48/08, LEX nr 686064; z dnia 5 marca 2014 r., II UZ 12/14, LEX nr 1472166; z dnia 20 marca 2018 r., I UZ 71/17, LEX nr 2486887), a ta jest niższa od kwoty 10.000 zł.

Tylko dla porządku nadmienić trzeba, że żaląca się zupełnie pomija, iż w dniu 27 kwietnia 2017 r. organ rentowy wydał decyzję ostateczną, w której dopiero odmówiono jej prawa do emerytury kapitałowej, przyjmując do wypłaty wysokość emerytury ustalonej na podstawie art. 183 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Mając na uwadze przedstawione powyżej argumenty, Sąd Najwyższy na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[a.]